

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 30 września 2015 roku

Powódka A. P. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) spółki akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. kwoty 10.825,93 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 marca 2013 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że w dniu 12 sierpnia 2012 r. na skrzyżowaniu ulic (...) w W. doszło do kolizji drogowej pomiędzy należącym do powódki pojazdem marki M. (...) o nr rej. (...), a pojazdem uprzywilejowanym – karetką pogotowia, marki M. o nr rej. (...). Po zdarzeniu na miejsce przyjechała policja, która po zbadaniu okoliczności, uznała całkowitą winę kierowcy karetki i ukarała go mandatem karnym w wysokości 300 zł, który został przyjęty przez kierowcę karetki. Powódka podniosła, że w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych pojazd uprzywilejowany ubezpieczony był w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym. Powódka wskazała, że pozwany uznał co do zasady swoją odpowiedzialność za skutki zdarzenia, lecz sporna pomiędzy stronami pozostaje wysokość przyznanej przez pozwanego sumy odszkodowania. Powódka podniosła, że w czasie naprawy uszkodzonego pojazdu korzystała z samochodu zastępczego, którego koszt najmu wyniósł 7.520 zł netto. Dodatkowo powódka poniosła koszty związane z holowaniem uszkodzonego pojazdu w wysokości 297 zł netto. Natomiast koszt naprawy pojazdu wyniósł łącznie 20.990,67 zł netto. Decyzją z dnia 11 września 2012 r., pozwany wypłacił powódce kwotę 9.747,75 zł tytułem odszkodowania, uznając jednocześnie, że kierujący pojazdem M. przyczynił się do powstania szkody w wysokości 25%. Na skutek odwołania powódki pozwany dopłacił jej kwotę 541,94 zł netto oraz decyzją z dnia 10 stycznia 2013 r. przekazał powódce kwotę 2.016 zł tytułem odszkodowania za wynajem pojazdu zastępczego za 42 dni. Następnie pozwany dopłacił powódce jeszcze kwotę 5.676,05 zł netto tytułem odszkodowania za naprawę pojazdu. Powódka wskazała, że w niniejszym postępowaniu domaga się dopłaty kwoty 10.825,93 zł do wypłaconego już wcześniej odszkodowania (pозew k. 1-10).

W dniu 24 lutego 2014 r. Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym dla m. st. Warszawy w W. w I Wydziale Cywilnym, wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym w sprawie o sygn. akt I Nc 761/14, w którym nakazał pozwanemu aby zapłacił na rzecz powódki kwotę 10.825,93 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 28 marca 2013 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 2.553 zł tytułem kosztów procesu (nakaz zapłaty k. 49).

Pozwany w skutecznie wniesionym sprzeciwie od nakazu zapłaty, zaskarżył nakaz w całości oraz wniosł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu strona pozwana wskazała, że kwestionuje wskazaną przez powódkę wysokość szkody w pojeździe marki M. o nr rej. (...), pozostającą w związku przyczynowym ze zdarzeniem z dnia 12 sierpnia 2012 r. Pozwany podniósł zarzut przyczynienia się kierującego pojazdem marki M. o nr rej. (...) do powstania szkody, które polegało na niezachowaniu szczególnej ostrożności podczas zbliżania się do skrzyżowania, gdyż nawet jeżeli przyjąć tezę powódki jakoby inny pojazd zasłonił karetkę pogotowia to i tak karetka miała włączoną sygnalizację świetlną i dźwiękową. Pozwany wskazał, że w zaistniałych okolicznościach w jego ocenie wypłacona powódce kwota odszkodowania odpowiada wysokości szkody powstałej w uszkodzonym pojeździe, w związku z zaistniałym zdarzeniem i stanowi całość odszkodowania należnego powódce (sprzeciw od nakazu zapłaty k. 62).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 12 sierpnia 2012 r. około godziny 22:40 w W. na skrzyżowaniu ulic (...) i ulicy (...) Służewieckiej doszło do kolizji drogowej pojazdu M. o nr rej. (...) i karetki pogotowia marki M. (...) o nr rej. (...). Pojazd marki M. o nr rej. (...) kierowany przez M. P., poruszał się Aleją (...) w stronę W., a karetka marki M. (...) o nr rej. (...) kierowana przez R. S. (1) jechała ulicą (...) w stronę P., przewoziła krew. Obok pojazdu marki M. o nr rej. (...), po lewej stronie jechał równolegle samochód dostawczy, ciężarowy. Po zapaleniu się zielonych światel samochód ciężarowy nagle

gwałtownie zahamował. M. P. kierujący pojazdem marki M. o nr rej. (...) miał ograniczoną widoczność z lewej strony, nie dochował należytej ostrożności, pomimo rozpoczęcia hamowania nie był w stanie zatrzymać pojazdu przed skrzyżowaniem i wjechał na skrzyżowanie, na skutek czego został uderzony w lewy bok przez karetkę, która wjechała na skrzyżowanie przy czerwonym świetle. W wyniku uderzenia pojazd marki M. o nr rej. (...) został zepchnięty na pas zieleni i zatrzymał się na końcu skrzyżowania. Karetka podczas jazdy miała włączone sygnały dźwiękowe oraz świetlne. Panujące warunki atmosferyczne były dobre. Panował zmierzch. Na miejsce zdarzenia przybyła policja i ukarała kierowcę karetki mandatem karnym. W dacie zdarzenia pojazd marki M. (...) o nr rej. (...) ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. nr polisy (...). Pojazd marki M. o nr rej. (...) kierowany przez M. P. należał do jego małżonki A. P. (okoliczności częściowo niesporne; dowody: notatka informacyjna o zdarzeniu drogowym k. 14, oświadczenie sprawcy szkody k. 15, zeznania świadka M. P. k. 310-312, zeznania świadka R. S. (1) k. 313-314, opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej R. S. (2) wraz z kalkulacją naprawy k. 337-372, opinia uzupełniająca biegłego k. 410-411).

W związku ze zdarzeniem z dnia 12 sierpnia 2012 r. pojazd marki M. o nr rej. (...) wymagał przeprowadzenia naprawy następujących części: wymiany zderzaka przedniego, kraty dolnej zderzaka, listwy ochronnej lewej zderzaka, odbojnika wewnętrznego lewego, wzmocnienia lewego zderzaka, odbojników przedniego lewego i środkowego, pokrywy silnika, reflektora, dyszy spryskiwacza reflektora, halogenu, błotnika przedniego lewego, listwy ozdobnej błotnika, osnowy wnęki koła, poprzeczki przedniej dolnej, drzwi przednich lewych z listwami, szyby drzwi przednich lewych, klamki drzwi lewych przednich, lusterka zewnętrznego lewego, drzwi tylnych lewych wraz z listwą, wykładziny progu, poduszki bocznej lewej, kurtyny powietrza lewej, zwrotnicy przedniej lewej, amortyzatora przedniego lewego i osłony silnika przedniej, naprawy obudowy koła przedniego lewego z podłużnicą, poszycia słupka A oraz błotnika tylnego lewego, a także lakierowanie obudowy koła przedniego lewego z podłużnicą, poszycia słupka A, błotnika tylnego lewego, zderzaka przedniego, listwy ochronnej lewej zderzaka, pokrywy silnika, błotnika przedniego lewego, listwy ozdobnej błotnika, drzwi przednich lewych wraz z listwą, klamki drzwi lewych przednich z osłoną zewnętrzną, lusterka zewnętrznego lewego drzwi tylnych lewych wraz z listwą, wykładziny progu oraz tarczy koła przedniego lewego (dowód: opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej R. S. (2) wraz z kalkulacją naprawy k. 337-372).

Koszt naprawy uszkodzeń w pojeździe marki M. o nr rej. (...) przy zastosowaniu nowych, oryginalnych części zamiennych wyniósł 22.902,38 zł brutto. Uzasadniony i niezbędny czas naprawy uszkodzonego pojazdu marki M. o nr rej. (...) w związku ze zdarzeniem, z dnia 12 sierpnia 2012 r. mieścił się w okresie czasowym od dnia 13 sierpnia do 27 września 2012 r. i wynosił 46 dni kalendarzowych (dowód: opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej R. S. (2) wraz z kalkulacją naprawy k. 337-372).

A. P. zgłosiła do (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. szkodę z ubezpieczenia OC polegającą na uszkodzeniu samochodu osobowego marki M. o numerze rej. (...). Szkada została zarejestrowana pod numerem (...) (okoliczność niesporna, dowód: pismo pozwanego z dnia 14 sierpnia 2012 r. k. 16).

A. P. w okresie naprawy pojazdu marki M. o nr rej. (...) korzystała z pojazdu zastępczego. Koszty najmu pojazdu zastępczego za 94 dni, przy przyjęciu stawki 80 zł za dobę wyniosły 9.249,60 zł brutto (dowód: faktura VAT nr (...) k. 17).

A. P. poniosła koszt związany z holowaniem pojazdu w wysokości 365,31 zł (dowód: faktura VAT nr (...) k. 18).

A. P. w związku z dokonaniem naprawy pojazdu marki M. o nr rej. (...) poniosła koszt w wysokości 26.183,80 zł brutto (dowód; faktura VAT nr (...) k. 19-20).

Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, pismem z dnia 11 września 2012 r. (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. poinformowało A. P., że przyznane zostało odszkodowanie w kwocie 9.747,75 zł, które zostanie przekazane na wskazany rachunek bankowy (dowód: pismo pozwanego k. 26).

A. P. pismem z dnia 12 września 2012 r. wniosła o ponowne rozpatrzenie sprawy przez (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. (dowód: pismo powódki, wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy k. 27).

W odpowiedzi na powyższe pismo (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. poinformowało A. P., że utrzymuje w mocy decyzję wydaną dnia 11 października 2012 r. (dowód: pismo pozwanej k. 30).

W dniu 11 grudnia 2012 r. (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. wydało decyzję, w której przyznało A. P. dopłatę do odszkodowania w kwocie 541,94 zł netto, zgodnie ze zweryfikowaną fakturą (dowód: pismo pozwanego k. 31, faktura VAT k. 32-33).

Pismem z dnia 10 stycznia 2013 r. (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. poinformowało A. P., że przyznana została dopłata do odszkodowania w kwocie 2.016 zł netto, która stanowi zwrot kosztów wynajmu pojazdu zastępczego za 42 dni, zgodnie z przedstawioną fakturą po potrąceniu kosztów zaoszczędzonych, stanowiących nieponiesione wydatki na eksploatację uszkodzonego pojazdu, ustalonych w wysokości 20% poniesionych kosztów (dowód: pismo pozwanej k. 34).

A. P. w piśmie z dnia 4 lutego 2013 r. wniosła o ponowne rozpatrzenie sprawy dotyczącej zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego przez (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. (dowód: pismo pozwanej k. 35-38).

(...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. poinformowało A. P. pismem z dnia 18 marca 2013 r., że przyznana została dopłata odszkodowania w kwocie 5.676,05 zł według przedłożonej faktury (dowód: pismo pozwanego k. 39).

A. P. pismem z dnia 4 grudnia 2013 r. wezwała (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. do niezwłocznej zapłaty kwoty 10.825,93 zł, tytułem należnej dopłaty odszkodowania za szkodę z dnia 12 sierpnia 2012 r., wraz z należnymi odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 28 marca 2013 r. do dnia zapłaty oraz do zapłaty kwoty 275,92 zł tytułem odsetek ustawowych liczonych od kwot odszkodowania wypłaconych z naruszeniem terminów ustawowych (dowód: przedsądowe wezwanie do zapłaty k. 40-42).

A. P. nie zaoszczędziła żadnej kwoty w związku z tym, że nie korzystała ze stanowiącego jej własność pojazdu marki M. o nr rej. (...) (dowód: opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej R. S. (2) wraz z kalkulacją naprawy k. 337-372).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wskazanych wyżej dowodów z dokumentów, których autentyczności strony nie kwestionowały w niniejszym postępowaniu, a Sąd nie znalazł podstaw do zanegowania ich mocy dowodowej z urzędu oraz w oparciu o twierdzenia stron przyznane wprost i niezaprzeczone przez stronę przeciwną, na podstawie art. 229 k.p.c. i 230 k.p.c.

Ustaień faktycznych w zakresie ustalenia uszkodzeń pojazdu marki M. o nr rej. (...), pozostających w związku ze zdarzeniem z dnia 12 sierpnia 2012 r. oraz wysokości szkody w tym pojeździe, a także ustalenia przyczyn i przebiegu zdarzenia, wskazania jakie przepisy zostały naruszone przez uczestników, uzasadnionego czasu naprawy uszkodzonego pojazdu M. o nr rej. (...) w związku ze zdarzeniem oraz kwoty, którą zaoszczędził poszkodowany w związku z tym, że nie korzystał ze stanowiącego jego własność pojazdu M. o nr rej. (...), Sąd dokonał w oparciu o wnioski zawarte w opinii pisemnej i opinii uzupełniającej biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego R. S. (2) (opinia pisemna k. 336-372 oraz opinia uzupełniająca k. 41-411). W ocenie Sądu opinia biegłego jest fachowa, rzetelna i wyczerpująca oraz sporządzona w oparciu o wiedzę i doświadczenie biegłego. Wnioski biegłego zostały sformułowane po wszechstronnej analizie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz oględzin skrzyżowania. Zdaniem Sądu przedmiotowe opinie są zgodne z zasadami logiki, a biegły stanowisko swoje w sposób przekonujący uzasadnił, dlatego też Sąd w oparciu o wnioski sformułowane w opinii dokonał ustaleń faktycznych we wskazanym zakresie. Sąd nie podzielił jednak stanowiska biegłego w zakresie przyczynienia się kierującego pojazdem marki M. o nr rej. (...) w związku ze zdarzeniem z dnia 12 sierpnia 2012 r. oraz stopnia przyczynienia się kierującego pojazdem marki M. (...) o nr rej. (...) do powstania przedmiotowego zdarzenia. W ocenie Sądu twierdzenia biegłego we wskazanej kwestii, pozostają w sprzeczności z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego. Wskazać należy, że M. P. kierujący pojazdem powódki rzeczywiście mógł nie widzieć karetki, przez to, że miał zasłonięty widok na lewą stronę

skrzyżowania, lecz w związku z tym dopuścił się naruszenia przepisów prawa o ruchu drogowym, bowiem nie mając dostatecznie dobrej widoczności całego skrzyżowania winien zwiększyć uwagę i baczniej obserwować zachowania innych uczestników ruchu, w tym kierowcy ciężarówki zasłaniającej widoczność lewej strony skrzyżowania. Ponadto podkreślenia wymaga, że kolizja drogowa miała miejsce w dniu 12 sierpnia 2012 r. o godzinie 22:40, gdy było już ciemno, więc nawet przy przyjęciu, że M. P. nie słyszał sygnałów dźwiękowych karetki, to powinien dostrzec sygnały świetlne, gdyż w ciemności są one na tyle intensywne, że nawet przy zasłonięciu skrzyżowania innym pojazdem, kierujący powinien je widzieć.

Z tych przyczyn Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu techniki samochodowej uznając, że rozważania w kwestii zakresu przyczynienia się uczestników ruchu drogowego do powstania kolizji drogowej, należą do oceny prawnej, której Sąd dokonuje samodzielnie i nie wymagają one wiedzy specjalnej.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadków M. P. i R. S. (1) w zakresie opisu przebiegu zdarzenia, bowiem zeznania te były spójne, logiczne oraz uzupełniały się wzajemnie i korespondowały z dowodami z dokumentów. Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka M. P., co do tego, że sygnały świetlne karetki nie były widoczne oraz że nie było słychać sygnału dźwiękowego karetki.

Sąd oddalił wniosek o przesłuchanie powódki na okoliczności związane z najmem pojazdu zastępczego oraz z kosztami naprawy pojazdu, bowiem były one zbędne dla ustalenia tych faktów. Powódka na wykazanie tych okoliczności, złożyła dowody z dokumentów w postaci faktur VAT. Dodatkowo dla ustalenia wskazanych okoliczności, które wymagały wiadomości specjalnych, dopuszczony został dowód z opinii biegłego sądowego.

Nieprzydatne do dokonania ustaleń faktycznych w zakresie kosztów naprawy uszkodzeń spornego samochodu oraz stopnia przyczynienia się kierującego pojazdem marki M. o nr rej. (...), były prywatne kalkulacje naprawy sporządzone przez pracowników pozwanego ubezpieczyciela oraz opinia biegłego M. S. sporządzona w sprawie o sygn. IX GC 2601/13. Opinie te, jako dokumenty prywatne, wobec sporu stron w tym zakresie, stanowić mogły jedynie dowód tego, że osoby, które je podpisały, złożyły oświadczenia zawarte w tych dokumentach (art. 245 k.p.c.).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Powódka swe roszczenia zgłoszone w niniejszym postępowaniu wywodziła z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, jakim pozwany objął posiadacza pojazdu, który był sprawcą szkody w pojeździe powódki.

Zgodnie z art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Warunki obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych unormowane zostały szczegółowo w ustawie z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003 r., nr 124, poz. 1152 ze zm.). W myśl art. 34 ust. 1 powołanej ustawy, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem w okresie trwania ochrony ubezpieczeniowej wyrządziła szkodę ruchem tego pojazdu (art. 35). Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego wyznaczona jest – zarówno co do zasady, jak i granic – odpowiedzialnością tego posiadacza lub kierowcy (vide: orz. SN z dnia 29.11.1996 r., III CZP 118/96, OSNC 1997, nr 3, poz. 26).

W rozpatrywanej sprawie podstawą odpowiedzialności sprawcy kolizji z dnia 12 sierpnia 2012 r. za przedmiotowe zdarzenie, która determinuje odpowiedzialność ubezpieczyciela, są ogólne zasady odpowiedzialności deliktowej określone w kodeksie cywilnym. Zgodnie z art. 436 § 2 k.c., w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody naprawienia poniesionych szkód żądać można tylko na zasadach ogólnych. Ogólną odpowiedzialność z tytułu czynów niedozwolonych (deliktową) normuje zaś przepis art. 415 k.c. W myśl tego przepisu, kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Za szkodę odpowiada zatem osoba, której zawinione działanie jest źródłem szkody. Przesłankami odpowiedzialności deliktowej są: powstanie szkody, zdarzenie, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy oznaczonego podmiotu (czyn niedozwolony) oraz związek przyczynowy między owym zdarzeniem a szkodą. Przepis ten statuuje ponadto zasadę winy jako naczelną zasadę odpowiedzialności odszkodowawczej, przez którą rozumieć należy możliwość postawienia sprawcy zarzutu, że jego zachowanie jest bezprawne, mimo że w określonych okolicznościach sprawca miał możliwość zachowania zgodnego z obowiązującym porządkiem prawnym.

Strona pozwana nie kwestionowała co do zasady swej odpowiedzialności wynikającej z powołanych przepisów, w tym tego, że w dniu zdarzenia sprawca szkody był objęty ochroną ubezpieczeniową u pozwanego w zakresie odpowiedzialności cywilnej, co znalazło wyraz w wypłacie na rzecz powódki, w toku postępowania likwidacyjnego, odszkodowania w następujących wysokościach: 15.742,99 zł tytułem naprawy pojazdu, 222,75 zł tytułem holowania pojazdu oraz kwoty 2.016 zł tytułem wynajmu pojazdu zastępczego. Przedmiotem sporu była natomiast wysokość szkody doznanej przez powódkę oraz fakt przyczynienia się do powstania szkody przez kierującego pojazdem marki M. o nr rej. (...).

W przekonaniu Sądu, nie może budzić wątpliwości, że odpowiedzialność odszkodowawcza pozwanego obejmuje wszelkie celowe, ekonomicznie uzasadnione wydatki, poniesione w celu przywrócenia stanu poprzedniego rzeczy uszkodzonej. Do wydatków tych należy zaliczyć w zasadzie także koszt nowych części i innych materiałów, których użycie było niezbędne do naprawienia uszkodzonej rzeczy. Przywrócenie bowiem rzeczy uszkodzonej do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Natomiast o przywróceniu pojazdu do stanu poprzedniego można mówić jedynie wówczas, gdy stan pojazdu po naprawie, pod każdym względem (stan techniczny, zdolność użytkowa, części składowe, trwałość, wygląd estetyczny itp.) odpowiada stanowi tegoż pojazdu sprzed wypadku. Jeżeli do osiągnięcia tego celu konieczne jest użycie nowych elementów i materiałów, to poniesione na to wydatki wchodzą w skład kosztu naprawienia szkody przez przywrócenie rzeczy do stanu poprzedniego. W konsekwencji powyższe wydatki w ostatecznym wyniku obciążają osobę odpowiedzialną za szkodę.

Wykładnia art. 361 § 2 i art. 363 § 2 k.c. prowadzi do wniosku, że ubezpieczyciel, w ramach umowy o odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu, powinien ustalić odszkodowanie w kwocie, która zapewnia przywrócenie pojazdu do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę jako całości (..) Można więc stwierdzić, że poszkodowany ma prawo oczekiwać, że otrzyma od ubezpieczyciela kwotę, która obejmuje także wartość nowych części, których zamontowanie jest potrzebne, aby pojazd został przywrócony do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę; obowiązkiem zakładu ubezpieczeń jest ustalenie i wypłacenie odszkodowania w takiej właśnie wysokości. W konsekwencji zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu (zob. uchwała Sądu Najwyższego w składzie 7 s. z dnia 12 kwietnia 2012 r., III CZP 80/11, Lex oraz orzeczenia SN z dnia 20 października 1972 r., II CR 425/72, OSNC 1973/6/111, z dnia 5 listopada 1980r., (...) 223/80, OSNC 1981/10/186 oraz wyrok SA w Łodzi z dnia 10 listopada 1992 r., I ACr 410/92, OSA 1993/8/57).

Odnosząc się do zarzutu podniesionego przez pozwanego dotyczącego przyczynienia się kierującego pojazdem marki M. o nr rej. (...), należy wskazać, że był on zasadny.

Zgodnie z art. 362 k.c., jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

Przyczynieniem się jest każde zachowanie się poszkodowanego pozostające w normalnym związku przyczynowym ze szkodą, za którą ponosi odpowiedzialność inna osoba. Przyczynienie się do szkody występuje wtedy, gdy na podstawie stanu faktycznego sprawy uzasadniony jest wniosek, że bez udziału poszkodowanego szkoda by nie powstała, lub nie przybrałaby ustalonych rozmiarów. Uznanie przyczynienia się za kategorię obiektywną oznacza, że nie należą do jej treści elementy podmiotowe, takie jak wina lub jej brak. Mają one natomiast znaczenie dla stopnia zmniejszenia odszkodowania, co w praktyce zwykle nazywa się "stopniem przyczynienia się poszkodowanego". Ocena zachowania poszkodowanego pod kątem tak rozumianego przyczynienia jest obowiązkiem sądów rozpoznających sprawę w toku instancji, jest to bowiem ocena prawna podejmowana na podstawie ustaleń, w konkretnych okolicznościach danej sprawy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 25 marca 2015 r., I ACa 1040/14, LEX nr 1668584).

Na gruncie niniejszej sprawy wskazać należy, że Sąd nie podziela ustaleń i konkluzji biegłego poczynionych w opinii pisemnej i opinii pisemnej uzupełniającej, dotyczących wyłącznej winy kierowcy karetki marki M. (...) o nr rej. (...), za przedmiotowe zdarzenie z dnia 12 sierpnia 2012 r.

Ze zgodnych zeznań świadków M. P. i R. S. (1) wynika, że obserwując skrzyżowanie Alei (...) i ulicy (...) Służewieckiej od strony pojazdu powódki wskazać należy, że kierujący tym pojazdem miał ograniczoną widoczność na lewą stronę skrzyżowania, a kierujący karetką na prawą stronę. Biegły sądowy R. S. (2) przyjął w opinii, że usprawiedliwione było zachowanie męża powódki. Biegły wskazał, że kierujący pojazdem M. o nr rej. (...) miał zasłonięty widok na lewą stronę przez poruszający się równolegle samochód dostawczy i mógł nie widzieć nadjeżdżającej z lewej strony karetki pogotowia oraz po rozpoczęciu hamowania dopiero przy dostrzeżeniu karetki nie był w stanie zatrzymać pojazdu przed skrzyżowaniem i w związku z tym nie mógł uniknąć kolizji z karetką pogotowia, wjeżdżającą na skrzyżowanie, przy czerwonym świetle. Natomiast w ocenie Sądu kwestia przyczynienia się do powstania szkody ma charakter prawny, dlatego Sąd dokonał samodzielnej analizy i oceny tych okoliczności i doszedł do odmiennych wniosków w zakresie zasady odpowiedzialności za spowodowanie przedmiotowej kolizji. Zdaniem Sądu w sytuacji takiej, jaka miała miejsce w niniejszej sprawie, fakt, że część skrzyżowania jest zasłonięta przez inny pojazd i niewidoczna dla uczestników ruchu, nie jest okolicznością usprawiedliwiająca dla kierujących znajdujących się na sąsiednich pasach ruchu, lecz w takiej sytuacji powinni oni w celu zachowania należytej ostrożności zwiększyć swoją czujność, stosownie do ogólnej dyrektywy zachowania szczególnej ostrożności w chwili wjeżdżania na skrzyżowanie oraz przejazdu przez nie. W ocenie Sądu ani kierujący pojazdem marki M. o nr rej. (...), ani kierujący pojazdem marki M. (...) o nr rej. (...) nie zastosowali się do tej dyrektywy, lekceważąc zagrożenie spowodowane przez przesłonięcie widoczności przez pojazd o dużych rozmiarach. Mąż powódki powinien był zmniejszyć prędkość do takiej, która uniemożliwi mu nagłe wjechanie na skrzyżowanie za samochód ciężarowy i identycznie powinien zachować się kierujący karetką aż do momentu uzyskania pewności, że nie dojdzie do kolizji. Wskazać należy, że mimo że kierowca karetki korzystał wówczas z przywileju przewidzianego w art. 53 ust. 2 ustawy prawo o ruchu drogowym i mógł wjechać na skrzyżowanie pomimo czerwonego sygnału świetlnego dla jego kierunku ruchu, to jednakże obowiązany był ustąpić pierwszeństwa przejazdu pojazdowi, którym ono przysługiwało oraz zachować szczególną ostrożność i upewnić się, że nie stworzy zagrożenia dla innych uczestników ruchu, poruszających się zgodnie z przepisami. Dlatego zasadne było ukaranie kierowcy karetki mandatem karnym, lecz nie może to skutkować ustaleniem jego wyłącznej winy za przedmiotowe zdarzenie. Dodatkowo wskazać należy, że nawet przy przyjęciu, że wewnątrz pojazdu powódki jest dodatkowo wyciszzone, z uwagi na wyposażenie w silnik wysokoprężny, wnioski sformułowane przez biegłego w zakresie przyczynienia się kierującego pojazdem marki M. o nr rej. (...), nie były zasadne. Podkreślenia wymaga, że w niniejszej sprawie do kolizji drogowej doszło w dniu 12 sierpnia 2012 r. po godzinie 22:00, gdy panował zmierzch i skrzyżowanie było oświetlone przez sztuczne światło latarni ulicznych. Zdaniem Sądu nawet przy przyjęciu, że mąż powódki nie słyszał sygnałów dźwiękowych wydawanych przez karetkę to sygnały świetlne emitowane przez karetkę, powinny być widoczne dla każdego należycie skoncentrowanego uczestnika ruchu drogowego. Niemniej jednak Sąd stoi na stanowisku, że kierujący pojazdem powódki nie mógł nie słysząc sygnału dźwiękowego karetki. Już z doświadczenia życiowego, opartego na obserwacji zachowań uczestników miejskiego ruchu drogowego, wynika że w sytuacji pojawienia się w ruchu pojazdu uprzywilejowanego poruszającego się z włączonym sygnałem dźwiękowym i świetlnym, pozostali uczestnicy ruchu udzielają pojazdowi uprzywilejowanemu pierwszeństwa niezależnie od rodzaju i klasy pojazdu, w tym rodzaju silnika stosowanego do jego napędu. Dotyczy to nie tylko pojazdów osobowych, lecz

wszelkich, jakich ruch na drodze w warunkach miejskich jest dopuszczalny. Należy w tym miejscu podkreślić, że w swych zeznaniach w charakterze świadka małżonek powódki wykluczył ewentualność niedosłyszenia sygnałów dźwiękowych karetki z powodu wad słuchu oraz wpływ wewnętrznych źródeł dźwięków w postaci grającego radia i rozmowy ze współpasażerką. W ocenie Sądu w świetle doświadczenia życiowego zeznani te należy uznać za wiarygodne. Powszechnie przyjęte jest słuchanie radia w czasie prowadzenia samochodu oraz rozmowa kierowcy z innymi osobami znajdującymi się w pojeździe. Czynniki te, o ile nie mają charakteru skrajnego, mogącego zdekoncentrować kierującego pojazdem, nie mają wpływu na odbiór bodźców pochodzących z warunków ruchu drogowego. Zaoferowany przez strony materiał dowodowy nie daje podstaw do uznania, że tak mogło być w niniejszej sprawie.

Biorąc pod uwagę te wszystkie okoliczności należało przyjąć stopień przyczynienia się kierującego pojazdem powódki marki M. o nr rej. (...), na poziomie 25%, tak jak przyjął pozwany w postępowaniu likwidacyjnym. Dlatego zasądzeniu na rzecz powódki podlegało 75% wartości poniesionej szkody.

W konsekwencji wysokość należnego powódce odszkodowania z tytułu uszkodzenia pojazdu Sąd, ustalił w oparciu miarodajną w tym zakresie opinię biegłego R. S. (2), w świetle której koszty naprawy uszkodzeń pojazdu marki M. o nr rej. (...), powstałych w wyniku kolizji z dnia 12 sierpnia 2012 r. wynoszą 22,902,38 zł, a zatem po pomniejszeniu należnego powódce odszkodowania o stopień przyczynienia się do powstania szkody (25%) oraz przy uwzględnieniu kwoty dobrowolnie wypłaconej przez pozwanego w wysokości 15.742,99 zł, żądanie w analizowanym zakresie zasługiwało na uwzględnienie w kwocie 1.433,80 zł.

Odnosząc się do kosztów najmu pojazdu zastępczego przez powódkę wskazać należy, że zgodnie z art. 361 § 1 k.c., zobowiązany do naprawienia szkody ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Koszty wynajmu pojazdu zastępczego przez powódkę co do zasady niewątpliwie pozostawały w normalnym związku przyczynowym ze wskazanym wypadkiem komunikacyjnym, skoro w okresie naprawy poszkodowana powódka pozbawiona była możliwości korzystania z własnego uszkodzonego samochodu. W wyroku z dnia 08 września 2004 r., IV CK 672/03, Lex nr 146324 Sąd Najwyższy stwierdził, że za normalne następstwo zniszczenia pojazdu służącego poszkodowanemu do prowadzenia działalności gospodarczej należy uznać konieczność czasowego wynajęcia pojazdu zastępczego w celu kontynuowania tej działalności w okresie, gdy szkoda nie została jeszcze naprawiona. Podobnie istnienie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy uszkodzeniem samochodu, a kosztami wynajmu pojazdu zastępczego przyjął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 06 stycznia 1999 r., (II KKN 109/98, niepublikowane Lex Polonica Maxima). Pogląd ten Sąd Rejonowy w całej rozciągłości podziela. Potrzebę korzystania w okresie naprawy z innego, wynajętego samochodu, powódka dostatecznie uzasadniła, bowiem pojazd ten był jej niezbędny do prowadzenia działalności gospodarczej, a pozwany tej okoliczności nie kwestionował.

W orzecznictwie wyrażono pogląd, że jeżeli uszkodzony samochód nadaje się do naprawy przez wmontowanie do niego nowej części zamiennej, to koszty najmu pojazdu zastępczego przez poszkodowanego obejmować mogą tylko okres konieczny i niezbędny do naprawy pojazdu (tak: SN w orz. z dnia 05.11.2004 r., II CK 494/03, Biul. SN 2005/3/11). Sąd orzekający w niniejszej sprawie pogląd ten podziela. Zgodnie z koncepcją adekwatnego związku przyczynowego statuowaną w art. 361 § 1 k.c. ubezpieczyciel może ponosić odpowiedzialność repartycyjno-gwarancyjną tylko za normalne następstwa zdarzenia wyrządzającego szkodę. Wadliwość działania właściciela warsztatu naprawczego przy dokonywaniu naprawy lub opieszałość w podejmowaniu czynności związanych z naprawą powoduje przerwanie związku przyczynowego w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. pomiędzy wypadkiem a niemożnością korzystania z własnego pojazdu i koniecznością wynajęcia pojazdu zastępczego przez poszkodowanego w tym okresie. Wynikające stąd ewentualne straty właściciela pojazdu nie wchodzą w zakres szkody podlegającej zwrotowi przez ubezpieczyciela w ramach ubezpieczeń komunikacyjnych. (zob. też podobne orz. SN z dnia 04.12.1978 r., II CR 444/78, OSP 1979/12/223 i orz. Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 17.06.2003 r., I ACa 53/03, OSA 2004/5/12).

W realiach niniejszej sprawy, zgodnie z opinią biegłego sądowego, konieczny i uzasadniony czas pozostawiania pojazdu powódki w warsztacie naprawczym wynosił kolejne 46 dni kalendarzowych. Biegły wskazał, że następnego dnia

robotniczego po otrzymaniu zatwierdzonego kosztorysu naprawy tj. 12 września 2012 r. warsztat samochodowy powinien zamówić części zamienne do naprawy pojazdu. Okres oczekiwania na części zamienne do samochodów marki M. wynosi 2 dni robocze. Warsztat otrzymałby te części w dniu 14 września 2012 r. Następnego dnia roboczego tj. w poniedziałek 17 września 2012 r. warsztat mógł przystąpić do naprawy pojazdu trwającej 8 dni roboczych. Naprawa pojazdu powinna zakończyć się w dniu 26 września 2012 r. i następnego dnia tj. 27 września 2012 r. naprawiony pojazd powinien być wydany powódce. Dlatego Sąd uznał za pozostający w adekwatnym związku przyczynowym z uszkodzeniem pojazdu powódki w kolizji drogowej z dnia 12 sierpnia 2012 r., czas najmu pojazdu zastępczego od dnia 13 sierpnia 2012 r. do 27 września 2012 r. Z opisanych przyczyn pozwany powinien zrefundować powódce koszty najmu auta zastępczego przez okres 46 dób, a nie ponosi odpowiedzialności za koszty najmu za okres dłuższy, które nie pozostają w normalnym związku przyczynowym z zachowaniem ubezpieczonego w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń sprawcy kolizji drogowej z dnia 12 sierpnia 2012 r., w której uszkodzony został samochód powódki. Podstawą ustalenia przez Sąd uzasadnionych kosztów najmu pojazdu zastępczego była stawka za dobę wskazana w fakturze VAT nr (...) z dnia 15 listopada 2012 r. (k. 17), przedstawionej przez powódkę. Przy uwzględnieniu stawki czynszu najmu w wysokości 80 zł brutto za dobę, którą faktycznie obowiązana była zapłacić powódka za wynajęty samochód zastępczy, za 46 dni wynajmu, przy pomniejszeniu należnego powódce odszkodowania o stopień przyczynienia się do powstania szkody, otrzymano kwotę 2.760 zł. Dodatkowo wskazać należy, że biegły ustalił, że powódka nie zaoszczędziła żadnych środków pieniężnych, z uwagi na nie korzystanie ze swojego uszkodzonego pojazdu.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4.193,80 zł (1.433,80 zł plus 2.760 zł) i oddalił powództwo w pozostałej części (w pkt. II wyroku), na podstawie powołanych wyżej przepisów.

Zasadne było również żądanie zasądzenia odsetek ustawowych z tytułu opóźnienia ubezpieczyciela w wypłacie odszkodowania. Zgodnie z zasadą z art. 817 § 1 k.c. i art. 14 ust. 1 powołanej ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych (...), ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie 30 dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. W myśl przepisów art. 481 § 1 i 2 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek ustawowych za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Dlatego należało zasądzić odsetki od dnia następnego po dacie wypłaty ostatniej części odszkodowania przez pozwanego tj. od dnia 28 marca 2012 r. do dnia zapłaty.

Orzekając o kosztach postępowania w pkt. III wyroku Sąd zastosował zasadę finansowej odpowiedzialności za wynik sprawy na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. i dokonał ich stosunkowego rozdzielenia, stosownie do reguły z art. 100 zd. 1 k.p.c. Z dochodzonej kwoty 10.825,93 zł powódka utrzymała się ze swym żądaniem co do kwoty 4.193,80 zł, zatem wygrała sprawę w 39 %, a przegrała w 61 %, zaś pozwany w takim stosunku sprawę wygrał. Strony powinny zatem ponieść koszty procesu w następujących udziałach: powódka w 61 %, a pozwany w 39 %.

Powódka poniosła faktycznie koszty postępowania w wysokości 2.959 zł, na co składają się opłata od pozwu w wysokości 542 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 2.400 zł, ustalone na podstawie § 6 pkt. 5 w zw. z § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz.U. z 2013 r., poz. 461). Pozwany poniósł natomiast koszty w wysokości 3.835 zł, na co składają się koszty opinii biegłego w wysokości 1.418 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 2.400 zł, ustalone na podstawie § 6 pkt. 5 w zw. z § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn.: Dz.U. z 2013 r. poz. 490). Łączne koszty stron w sprawie wyniosły zatem 6.794 zł, z czego pozwany powinien pokryć koszty w wysokości 2.649,66 zł (6.794 zł x 39%), a poniósł w wysokości 3.835 zł. Powódka powinna, zatem zwrócić pozwanemu część poniesionych przez niego kosztów procesu w wysokości 1.185,34 zł (3.835 zł minus 2.649,66 zł).

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji.

SSR Paweł Szymański

Zarządzenie: odpisy wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron.